

Katarzyna Zajda* <https://orcid.org/0000-0001-5568-3644>**Tomasz Masłyk**** <https://orcid.org/0000-0001-9901-5859>**Wioletta Knapik***** <https://orcid.org/0000-0001-6044-5915>

ZMIANY W AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ MIESZKAŃCÓW WSI

Abstrakt. Aktywność społeczna mieszkańców wsi przyjmuje wiele form. Pierwszym celem rozważań podjętych w niniejszym artykule jest analiza współczesnego obrazu wiejskiej aktywności społecznej ze szczególnym uwzględnieniem przekształceń wiejskiego sektora organizacji pozarządowych. Zaprezentowane zostaną wyniki badań sondażowych przeprowadzonych w 2024 roku na reprezentatywnej próbie dorosłych mieszkańców gmin wiejskich. Drugim celem jest wskazanie możliwych kierunków przemian tej aktywności w perspektywie kolejnej dekady. W tej części rozdziału analizie poddane zostaną wywiady swobodne przeprowadzone w 2025 roku z liderami lokalnych grup działania z różnych regionów kraju. Badania służą identyfikacji działań społecznych podejmowanych częściej lub rzadziej przez mieszkańców wsi oraz nakreśleniu perspektywy rozwoju wiejskich organizacji pozarządowych.

Słowa kluczowe: aktywność społeczna, formy działania społecznego, wieś, organizacje pozarządowe

* Dr hab., prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Katedra Socjologii Wsi, Miasta i Zmiany Społecznej, ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90-214 Łódź, e-mail: katarzyna.zajda@uni.lodz.pl

** Dr hab., prof. AGH, Akademia Górniczo-Hutnicza, Katedra Studiów nad Społeczeństwem i Technologią, al. Adama Mickiewicza 30, 30-059 Kraków, e-mail: tomaslyk@agh.edu.pl

*** Dr hab., prof. URK, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, Katedra Statystyki i Polityki Społecznej, al. Adama Mickiewicza 21, 31-120 Kraków, e-mail: wioletta.knapik@urk.edu.pl



Received: 7.05.2025. Verified: 30.07.2025. Accepted: 25.09.2025.

© by the Authors, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Grant “Większy potencjał nauk o zarządzaniu i jakości poprzez lepsze wykorzystanie kapitału polskiej wsi”, No RID/SP/0039/2024/01 awarded to University of Agriculture in Krakow by the Polish Ministry of Science and Higher Education.

Conflict of interests: None. **Ethical considerations:** The Authors assure no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used. **The percentage share of the Authors in the preparation of the work is:** K.Z. 40%, T.M. 35%, W.K. 25%.

CHANGES IN THE SOCIAL ACTIVITY OF RURAL RESIDENTS

Abstract. The social activity of rural residents takes many forms. The considerations undertaken in this article aim to analyse the contemporary image of rural social activity with particular emphasis on transforming the rural sector of non-governmental organisations. The results of survey research conducted in 2024 on a representative sample of adult residents of rural communes will be presented. The second aim of the analysis is to indicate possible directions of changes in this activity from the perspective of the next decade. In this part of the article, the study will be carried out in 2025 with leaders of local action groups from various regions. The research aims to identify social activities undertaken more or less often by rural residents and outline the development perspective of rural non-governmental organisations.

Keywords: social activity, forms of social action, rural areas, non-governmental organisations

1. Wstęp

Polska wieś ulega różnorodnym przemianom. Niektóre są zauważalne w większym, a inne w mniejszym stopniu. Łatwiej dostrzec nowe drogi, chodniki, wyremontowane szkoły, przychodnie czy świetlice wiejskie. Trudniej zaś zaobserwować zmiany w zasobach kapitału społecznego: potencjale współpracy mieszkańców wsi, aprobowanych normach i wartościach czy zaufaniu, jakim obdarzają najbliższych, ale też osoby obce spotykane w różnych sytuacjach życiowych, bądź różnego rodzaju instytucje. Zmiany zasobów kapitału społecznego nie następują zresztą synchronicznie. Bardzo wolno przekształca się poziom zaufania społecznego Polaków, co ma związek z historycznie zakorzenioną kulturą nieufności zbudowaną na kanwie braku trwałości porządku społecznego, spójności normatywnej, przejrzystości instytucji i organizacji publicznych (zob. Sztompka 2007). Normy i wartości zmieniają się powoli. W społecznej świadomości te zmiany można zaobserwować przede wszystkim w młodym pokoleniu mieszkańców wsi, które coraz częściej wykazuje, przykładowo, negatywny stosunek do instytucji małżeństwa czy Kościoła (Boguszewski 2022; Feliksiak 2024). Szybciej zachodzą zmiany w aktywności społecznej mieszkańców wsi, zwłaszcza w ich przynależności do organizacji pozarządowych. Ich współdziałanie nie sprowadza się jednak tylko do zrzeszania w różnego rodzaju organizacjach, zarówno tzw. tradycyjnych (kołach gospodyń wiejskich, ochotniczych strażach pożarnych), jak i tzw. nowego typu. Codzienne praktyki pomocowe są związane z sąsiedztwem czy parafią (Zajda 2022).

Celem rozważań podjętych w niniejszym artykule jest po pierwsze analiza współczesnego obrazu wiejskiej aktywności społecznej ze szczególnym uwzględnieniem aktywności w organizacjach pozarządowych. Zaprezentowane zostaną wyniki badań sondażowych przeprowadzonych w 2024 roku na reprezentatywnej próbie dorosłych mieszkańców gmin wiejskich. Po drugie, niniejsza analiza ma na celu także wskazanie możliwych kierunków przemian tej aktywności

w perspektywie kolejnej dekady. W tej części artykułu analizie poddane zostaną wywiady swobodne przeprowadzone w 2025 roku z liderami lokalnych grup działania z różnych regionów kraju. Te organizacje od 20 lat podejmują aktywność na rzecz rozwoju wsi, między innymi dążąc do wzmocnienia sektora pozarządowego oraz innych zasobów kapitału społecznego mieszkańców wsi (Zajda 2022).

2. Zmiany w społecznej aktywności mieszkańców wsi

Wiejska aktywność społeczna przez całe pokolenia wiązała się głównie z instytucją sąsiedztwa. Jak zauważa Krystyna Leśniak-Moczuk (2011), w drobnotowarowych, małoobszarowych gospodarstwach rolnych przez wiele pokoleń niezbędne było współdziałanie w ramach wzajemnej pomocy sąsiedzkiej. Świadczone sobie przede wszystkim usługi wymagające siły roboczej, robiąc to nieodpłatnie, choć w tradycji chłopskiej obecna była instytucja odrobku sąsiedzkiego, która regulowała zakres tych usług zgodnie z przyjętą regułą sprawiedliwej wymiany (Gorlach 2001). Pomagano sobie zarówno w pracach polowych, gospodarskich, ale też przy wypieku chleba czy przygotowaniu różnego rodzaju przetworów. Instytucja pomocy sąsiedzkiej jako aktywności społecznej na wsi znacząco się zmieniała. Rolnictwo stało się (i wciąż ten proces postępuje) mniej znaczące dla wiejskiej gospodarki (Zegar 2019; Rosner, Stanny 2018). Dodatkowo jego mechanizacja wyeliminowała konieczność korzystania z pomocy sąsiadów, na przykład przy zbiorach. Pojawiają się nowe formy kontaktów sąsiedzkich, w większym stopniu woluntarystycznych, dobrowolnych niż wymuszonych gospodarką deficytów czy potrzebą spędzania czasu wolnego w gronie znanych osób w długie zimowe wieczory. Zwyczaje wspólnego niegdyś dla mieszkańców wsi darcia pierza czy kiszenia kapusty są już przeszłością. Jak podkreśla Krystyna Leśniak-Moczuk, dawna zażyłość sąsiedzka zastępowana jest nowymi formami kontaktów lokalnych i pozalokalnych (Leśniak-Moczuk 2011: 39). Przemiany samopomocy sąsiedzkiej nie oznaczają jednak jej zaniku. Nadal, zwłaszcza na obszarach peryferyjnych, słabiej skomunikowanych z innymi miejscowościami, to sąsiad jest często pierwszą osobą, która niesie pomoc w sytuacjach kryzysowych, ale też opiekuje się zwierzętami w czasie nieobecności gospodarzy. To sąsiedzi umawiają się na wspólne dowożenie dzieci do szkół średnich w pobliskich miastach czy pomoc w zakresie robienia zakupów w oddalonym od miejsca zamieszkania markecie. Innymi słowy, sąsiedztwo na wsi ulega zmianom, nie znika jednak jako forma aktywności społecznej jej mieszkańców. Według badaczy wieś w oczach jej mieszkańców odróżnia się od miasta tym, że ludzie znają tu nie tylko swoich bezpośrednich sąsiadów, lecz także wielu innych mieszkańców, nierzadko nawet wszystkich w danej miejscowości. Sąsiadem jest więc zarówno osoba mieszkająca obok, jak i w zasadzie każdy członek lokalnej społeczności (Głowacki 2024).

Na wsi nadal ważną instytucją jest parafia skupiająca nie tylko wiernych (w mniejszym czy większym stopniu mieszkańców), ale również społeczników działających na jej rzecz (Sadłoń 2019). Parafie pomagają osobom potrzebującym, wspierając rodziny wielodzietne bądź osoby w kryzysie bezdomności. Skupiają wspólnoty religijne, od ruchów młodych, po koła różańcowe, organizują wycieczki, festyny, są obecne w wydarzeniach ważnych dla wiejskich społeczności, chociażby w dożynkach. Pomagają w sytuacjach kryzysowych, do jakich można zaliczyć przykładowo wybuch pandemii COVID-19, prowadząc różnego rodzaju zbiórki (Sułkowski, Ignatowski 2020). Nadal są źródłem lokalnych informacji dla okolicznych mieszkańców, również na temat aktywności miejscowych organizacji pozarządowych.

Badacze, analizując przemiany wiejskiej aktywności społecznej, szczególnie uważnie przyglądają się właśnie sektorowi NGOs (Goszczyński, Knieć, Kamiński 2013; Kamiński, Sitek 2019; Śpiewak, Goszczyński 2024). Na czym te zmiany polegają?

Aktywność w organizacjach tzw. tradycyjnych – ochotniczych strażach pożarnych oraz kołach gospodyń wiejskich – przez ostatnie dekady dopełniona została udziałem mieszkańców wsi w stowarzyszeniach (rzadziej fundacjach) „nowego typu”. Istotnym czynnikiem stymulującym ich zakładanie (lub formalizację wcześniej działających zrzeszeń) była możliwość pozyskania środków finansowych na szeroko rozumiany rozwój wsi, w tym pomocy z samorządu terytorialnego czy lokalnych grup działania (Zajda 2022).

Wiejskie organizacje pozarządowe zaczęły się dzielić na te w większym i w mniejszym stopniu sprofesjonalizowane (zob. Pacut 2024). Wskaźnikiem profesjonalizacji stało się pozyskiwanie środków zewnętrznych, zwłaszcza od grantodawców publicznych, co wymuszało wprowadzenie tzw. logiki projektowej czy zarządzanie projektami zgodnie z określoną metodyką (na przykład *Project Cycle Management*). Takim wskaźnikiem stało się również zatrudnianie personelu (nawet czasowe, zarówno na umowy cywilno-prawne, jak i na umowę o pracę) oraz angażowanie wolontariuszy na podstawie podpisanych umów wolontariackich, które precyzują zakres obowiązków obu stron umowy (Stankiewicz, Seiler 2013).

Profesjonalizacja z jednej strony umożliwiła organizacjom aktywność pozalokalną, czy to na poziomie regionu, czy w skali ogólnopolskiej. Jej niski poziom mógł ograniczać współpracę NGOs z sektorem publicznym (Goszczyński, Knieć, Kamiński 2013). Z drugiej strony, sprofesjonalizowane organizacje bywają uznawane przez lokalnych włodarzy za opozycyjne, zagrażające lokalnemu *status quo*. Ich liderzy stają się konkurentami do władzy, w konsekwencji czego władze lokalne mogą podejmować współpracę z zarządzanymi przez nich organizacjami równie niechętnie jak z podmiotami sprofesjonalizowanymi w niewielkim stopniu (Zajda, Mazurek 2023).

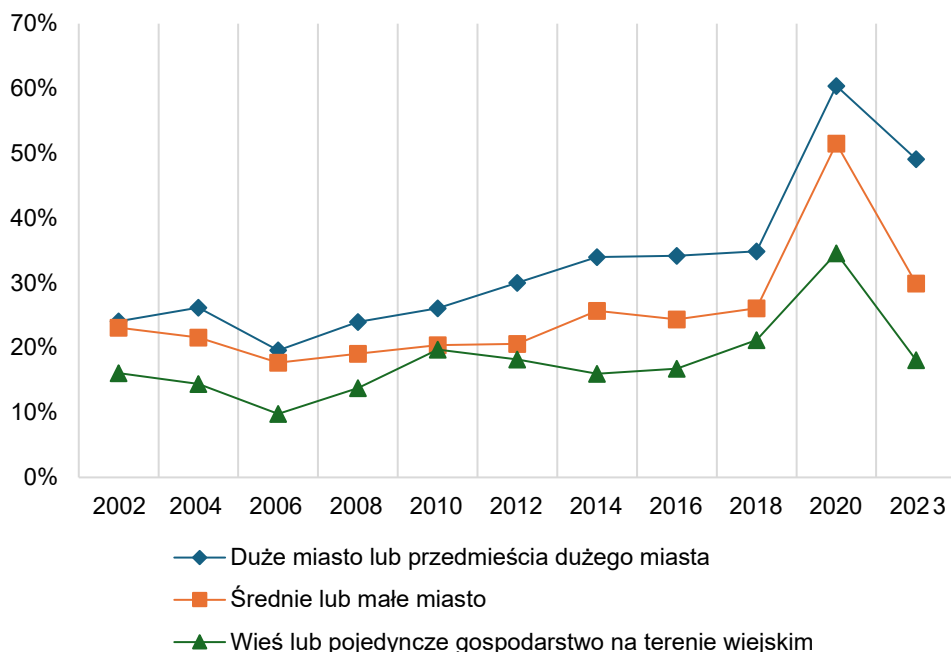
Zmianie uległy relacje między wiejskim sektorem pozarządowym a władzą lokalną. Jeszcze kilkanaście lat temu badacze podnosili problem niejasnych

postępowań konkursowych, w których wygrywały wnioski zaprzyjaźnionych stowarzyszeń, najczęściej schematyczne, sztamkowe, dalekie od nowatorstwa. Zauważali, że jeśli samorządy prowadziły konsultacje związane z konkursami, to były one skierowane tylko do wybranych organizacji, a oficjalna informacja na ten temat znajdowała się na jedynej w gminie tablicy ogłoszeń (Adamiak, Biejat, Charycka 2016). Dziś takich głosów jest mniej (Zajda, Mazurek 2023). Przekształcenia w zarządzaniu publicznym na poziomie lokalnym w duchu *good governance*, choć powolne, są widoczne (Piasecki, Ptak 2019).

W opracowaniu zwracamy uwagę na różne formy aktywności społecznej mieszkańców wsi, dostrzegając ich podział wyznaczany częstotliwością podejmowanych praktyk. Tym samym wskazujemy na różne aspekty wiejskiej aktywności społecznej, weryfikując stereotypowy już wizerunek niskiego poziomu zaangażowania społecznego wśród tej społeczności. Wystarczy wspomnieć, że wyniki badań realizowanych w ramach Europejskiego Sondażu Społecznego (ESS 2024) pokazują, że przez dwie ostatnie dekady zaangażowanie w działania podejmowane „na rzecz poprawy sytuacji w Polsce lub zapobiegania pogorszeniu się jej”¹ utrzymywały się na stabilnym poziomie z wyraźną zmianą zarejestrowaną w edycji 2020². Przy uwzględnieniu miejsca zamieszkania podkreślano, że to właśnie mieszkańcy wsi ustępują pod względem aktywności społecznej mieszkańcom średnich i małych miast, ale przede wszystkim mieszkańcom miast dużych. Różnice te przedstawiono na rysunku 1.

¹ W badaniach ESS zbierane są informacje na temat różnych form aktywności społecznej i/lub obywatelskiej podejmowanej w ciągu ostatnich 12 miesięcy. W każdej z 11 edycji badań, w których uczestniczyli Polacy, powtórzyło się sześć form aktywności: 1) kontaktowanie się z politykiem, urzędnikiem na szczeblu rządowym lub samorządowym; 2) działalność w innego rodzaju organizacji lub stowarzyszeniu (2002–2018), lub działalność społeczna jako wolontariusz, angażowanie się w działania organizacji pozarządowej, na przykład pożytku publicznego, fundacji itp., lub charytatywnej (2020–2023); 3) noszenie lub umieszczanie w widocznym miejscu znaczka/nalepki propagujących jakąś kampanię bądź akcję; 4) podpisanie petycji; 5) udział w legalnej publicznej demonstracji; 6) bojkotowanie, celowe niekupowanie określonych towarów, produktów.

² Badania przedostatniej edycji ESS datowane są na rok 2020, niemniej jednak w Polsce były one realizowane w pierwszej połowie 2022 roku. Należy podkreślić, że w październiku 2020 roku doszło w kraju do protestów przeciwko zaostrzeniu przepisów dotyczących aborcji, w których brało udział wielu demonstrantów. Fakt ten mógł wpłynąć na zauważalny skok aktywności obywatelskiej, ponieważ jedno z analizowanych pytań odnosi się do uczestnictwa w legalnej demonstracji. W kolejnym badaniu można zaobserwować powrót do „normy” (poza dużymi miastami, gdzie wprawdzie nastąpił spadek aktywności, ale w mniejszej skali niż w średnich i małych miastach oraz na wsi).



Rysunek 1. Aktywność społeczna w Polsce w zależności od typu miejscowości zamieszkania (zaangażowanie w przynajmniej jedną z sześciu aktywności)
Źródło: opracowanie własne na podstawie ESS 2002–2023.

W artykule podejmujemy również problem dalszych przemian wiejskiego sektora pozarządowego, wsłuchując się w głos liderów społecznych, którzy od 20 lat działają na rzecz zmiany społecznej dotyczącej między innymi wiejskiej aktywności społecznej.

3. Metodyka badań własnych

Celem rozważań podjętych w niniejszym artykule jest po pierwsze analiza współczesnego obrazu wiejskiej aktywności społecznej. Zaprezentowane zostaną wyniki badań sondażowych przeprowadzonych na reprezentatywnej próbie dorosłych mieszkańców gmin wiejskich. Zrealizowano je w 2024 roku w ramach projektu „Większy potencjał nauk o zarządzaniu i jakości poprzez lepsze wykorzystanie kapitału polskiej wsi”³. Badania zrealizowano z wykorzystaniem techniki

³ Projekt „Większy potencjał nauk o zarządzaniu i jakości poprzez lepsze wykorzystanie kapitału polskiej wsi” (akronim: Zarządzanie URK) dofinansowany ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Nauki pod nazwą „Regionalna inicjatywa doskonałości”, umowa nr RID/SP/0039/2024/01.

CATI. Badaną populacją byli mieszkańcy gmin wiejskich (8 522 736 osób według danych Spisu Powszechnego z 2021 roku). Próba liczyła 1600 osób i została dobrana w sposób warstwowy proporcjonalny. W trakcie jej doboru dążono do zachowania proporcji między liczbą mieszkańców poszczególnych makroregionów (NUTS1), rozkładem płci oraz kategorii wiekowych (18–24, 25–34, 34–44, 45–59 oraz 60+). Zadbano, aby na poziomie województwa maksymalny błąd próby nie przekroczył $\pm 2,5\%$.

Drugim celem analizy jest wskazanie możliwych kierunków przemian współdziałania mieszkańców wsi w ramach organizacji pozarządowych w perspektywie kolejnej dekady. W tej części artykułu analizie poddano osiem wywiadów swobodnych, przeprowadzonych w 2025 roku z liderami lokalnych grup działania z różnych regionów kraju (siedmioma kobietami i jednym mężczyzną, w wieku powyżej 40 lat, członkami zarządów tych organizacji aktywnymi w nich od początku ich powstania). Respondentów uznano za ekspertów, najlepiej poinformowanych na temat zarówno aktywności samej lokalnej grupy działania, jak i przekształceń aktywności społecznej mieszkańców wsi. Te organizacje (w założeniu partnerstwa trójsektorowe) w większości zaczęły powstawać po akcesji Polski do UE, obierając na jeden z najważniejszych celów swojego działania aktywizację wiejskich społeczności (zob. Zajda 2022). Zastosowano dobór celowy w oparciu o podział NUTS1⁴. Za pośrednictwem tej techniki badawczej poszukiwano wielu informacji. W artykule skupiono się tylko na analizie wypowiedzi dotyczących przemian wiejskiego sektora organizacji pozarządowych w perspektywie następnych 10 lat.

4. Aktywność społeczna mieszkańców wsi – dziś i jutro

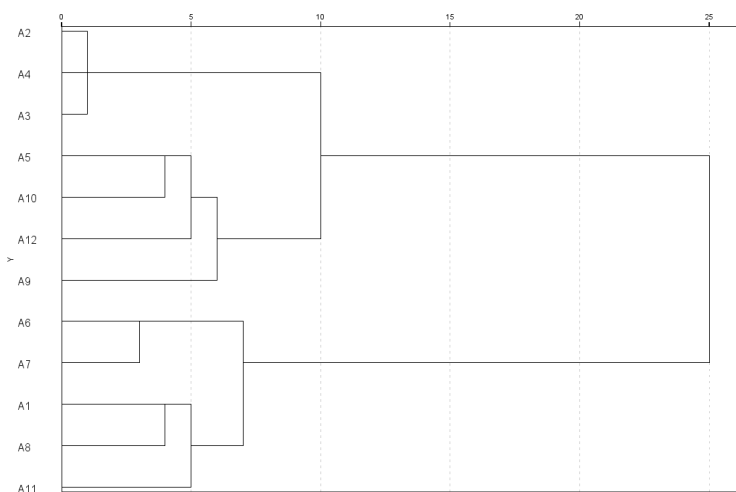
W opisywanych badaniach starano się poznać specyfikę aktywności społecznej mieszkańców wsi, w tym jej formę oraz częstotliwość. Badani wskazywali, którą z zaprezentowanych im 12 form działalności podjęli w ciągu ostatniego roku. Były to następujące aktywności:

- 1) przekazywanie pieniędzy na cele dobroczynne (A1);
- 2) przynależność do koła gospodyń wiejskich (A2);
- 3) przynależność do ochotniczej straży pożarnej (A3);
- 4) przynależność do organizacji pozarządowej działającej na terenie gminy (stowarzyszenia, fundacji) (A4);
- 5) wykonywanie jakichś prac na rzecz szkoły (A5);
- 6) dzielenie się z innymi mieszkańcami wsi jakimiś rzeczami (ubraniami, zabawkami, sprzętami gospodarstwa domowego itp.) (A6);

⁴ Ze względu na specyfikę oraz znaczny obszar makroregionu wschodniego i makroregionu północnego wydzielono odrębny region warmińsko-mazurski. Podobnie postąpiono w przypadku makroregionu północno-zachodniego, dzieląc go na dwa mniejsze obszary, to jest region zachodniopomorski i wielkopolski.

- 7) dzielenie się żywnością (A7);
- 8) proponowanie wspólnego dojazdu do pracy, sklepu, lekarza lub korzystanie z takiej pomocy (A8);
- 9) nieodpłatna opieka nad domem/zwierzętami sąsiadów w czasie ich nieobecności (A9);
- 10) nieodpłatna opieka nad dziećmi innych mieszkańców wsi/gminy (spoza swojej rodziny) lub osobami starszymi (A10);
- 11) uczestniczenie w zebraniach sołeckich lub w innych zebraniach mieszkańców wsi/gminy (A11);
- 12) działanie na rzecz lokalnej parafii (A12).

Odpowiedzi respondentów będące wskaźnikami konkretnych działań (tak/nie)⁵ są ze sobą powiązane, co oznacza, że pewne formy aktywności ze sobą współwystępują. Hierarchiczna analiza skupień pozwoliła wyróżnić trzy charakterystyczne wymiary (skupienia)⁶ działań, które przedstawiono na rysunku 2.



Rysunek 2. Dendrogram przedstawiający skupienia aktywności społecznych podejmowanych na wsi
Źródło: opracowanie własne.

⁵ Odpowiedzi nieuwzględnione w analizie („trudno powiedzieć” oraz odmowy odpowiedzi) dla poszczególnych aktywności mieściły się w przedziale 0,5–1,6%.

⁶ Wymiary te zostały wyodrębnione dzięki hierarchicznej analizie skupień, w której zastosowano metodę Warda jako miarę aglomeracji oraz kwadratową odległość euklidesową jako wskaźnik dystansu. Nieliniowe porządkowanie w ujęciu geometrycznym polega na rzutowaniu obiektów z przestrzeni wielowymiarowej na płaszczyznę nie w celu ich hierarchizacji, lecz wskazania elementów najbardziej do siebie podobnych. Metoda Warda, opierając się na analizie wariancji, umożliwia określenie odległości między klastami tworzonymi przez przypadki o zbliżonych cechach względem badanych zmiennych. Innymi słowy, technika ta w kolejnych etapach dąży do minimalizacji sumy kwadratów odchyleń pomiędzy dowolnymi dwoma łączonymi skupieniami, redukując jednocześnie łączną wariancję wewnątrzgrupową.

Pierwszy wymiar, który określono mianem „świadczenie pomocy materialnej i finansowej oraz uczestnictwo w zebraniach mieszkańców”, obejmuje takie aktywności jak: dzielenie się żywnością oraz świadczenie pomocy rzeczowej (te dwie aktywności pozostają sobie najbliższe), które uzupełniane są przez przekazywanie pieniędzy na cele dobroczynne, wspólne dojazdy do pracy oraz znajdujące się w największej odległości uczestnictwo w zebraniach mieszkańców. Aktywności w obrębie tego wymiaru realizowane są najczęściej, chociaż różnią się między sobą ze względu na popularność. Niemniej jednak przynajmniej jednej z nich podjęli się niemal wszyscy badani (96,7%).

W **drugim wymiarze** – „świadczenie pomocy niematerialnej” – znalazły się takie działania jak: praca dla szkoły, nieodpłatna opieka nad dziećmi, działalność na rzecz parafii, nieodpłatna opieka nad domem/zwierzętami w trakcie nieobecności sąsiadów. Te formy aktywności zajmują więcej czasu, wymagają większego zaangażowania i osobistego uczestnictwa, jak również zaufania⁷ i prawdopodobnie dlatego podejmowane są relatywnie rzadziej. Jednakże trzech na czterech respondentów (76,6%) deklarowało przynajmniej jedną aktywność z tego wymiaru.

Mieszkańcy wsi najmniej chętnie angażowali się w „działania stowarzyszeniowe”, wchodzące w zakres **trzeciego wymiaru**, czyli w członkostwo w lokalnych organizacjach pozarządowych, w ochotniczej straży pożarnej czy w kole gospodyń wiejskich. Przynajmniej w jednej z tych trzech organizacji działa co czwarta osoba, to jest 28,2% badanych.

Poszczególne formy aktywności wchodzące w zakres ogólnych wymiarów cieszą się różną popularnością, częstotliwość ich wykonywania jest różna. Zaznacza się tutaj wyraźna przewaga działań o charakterze jednorazowym czy też doraźnym nad inicjatywami wymagającymi większego zaangażowania (przede wszystkim czasu) oraz systematyczności (tab. 1).

Aktywność społeczna nie jest zatem obca mieszkańcom wsi, zwłaszcza ta, która polega na wsparciu materialnym, finansowym, ale też świadczeniu nieodpłatnej pracy, lecz w sposób okazjonalny. Regularne działania, takie jak aktywność w różnego rodzaju organizacjach, podejmowane są zdecydowanie mniej chętnie. Wiejski sektor pozarządowy (co podkreślono) na przestrzeni ostatnich dekad uległ jednak zmianie i nadal ulega. Jak może wyglądać za 10 lat? O opinii na ten temat poprosiliśmy liderów lokalnych grup działania – społeczników, którzy pełnią funkcję członków zarządów tych organizacji.

⁷ Należy podkreślić, że na pytanie dotyczące uogólnionego zaufania („Czy większości ludzi można ufać, czy nigdy nie jest się zbyt ostrożnym w postępowaniu z innymi ludźmi?”) wyraz swojemu zaufaniu dało 29,4% badanych mieszkańców wsi.

Tabela 1. Formy aktywności społecznej i jej wymiary (%)

Forma aktywności	Wymiar aktywności	Popularność danej formy aktywności	Podejmowanie którejkolwiek z aktywności danego wymiaru
Przekazywanie pieniędzy na cele dobroczynne	I	82,1	96,7
Proponowanie wspólnego dojazdu do pracy, sklepu, lekarza lub korzystanie z takiej formy pomocy	I	71,3	
Uczestnictwo w sołeckim lub innym zebraniu mieszkańców	I	64,5	
Świadczenie innym mieszkańcom wsi pomocy rzeczowej	I	62,5	
Dzielenie się żywnością	I	55,6	
Nieodpłatna opieka nad domem/zwierzętami w czasie nieobecności sąsiadów	II	48,2	76,6
Wykonywanie pracy na rzecz szkoły	II	40,4	
Działalność na rzecz lokalnej parafii	II	37,9	
Nieodpłatna opieka nad dziećmi (sposo rodziny) innych mieszkańców lub osobami starszymi	II	28,9	
Członkostwo w lokalnej organizacji pozarządowej	III	13,7	28,2
Członkostwo w ochotniczej straży pożarnej	III	11,6	
Członkostwo w kole gospodyń wiejskich	III	8,9	

Źródło: opracowanie własne.

Zdaniem rozmówców przyszłość wsi będzie zależała od zasobów jej kapitału społecznego. Poprawa warunków życia, również w zakresie dostępności infrastruktury społecznej, w tym tworzenie przestrzeni, w których mieszkańcy mogą się spotykać, integrować, a także rozwój usług społecznych na wsi, wpływają na to, jak zmienia się mechanizm tworzenia zasobów kapitału społecznego tamtejszych mieszkańców. Jego fundamentem przestaje być obszar deficytów, niejako wymuszający współpracę. Ta coraz częściej jest kwestią bardzo świadomego wyboru, u którego podstaw nie leżą wzajemne, jasno określone sąsiedzkie zobowiązania. Były one mocno zakorzenione w systemie aksjonormatywnym tradycyjnej wsi, gdzie przetrwanie społeczności w dużej mierze zależało od

współpracy jej członków. Współcześnie zaangażowanie społeczne jest woluntarystyczne. Jak podkreśliła jedna z rozmówczyń:

Rozrywką młodych ludzi kiedyś, jak ja byłam sołtysem, to było to, że zrobiliśmy imprezę na boisku, to, że mieliśmy, nie wiem, dożynki, dzień dziecka. Inny jakiś można powiedzieć pomysł na spędzenie wspólnego czasu, ale to musiało być realizowane tu i było wtedy łatwiej ściągnąć do pomocy, bo się powiedziało: robimy taką i taką rzecz. Najpierw jakiś czyn społeczny, bo czyny społeczne funkcjonowały kiedyś bardzo dobrze. Teraz niekoniecznie trzeba czynów społecznych, bo infrastruktura jest, jest droga, jest woda, jest plac zabaw, jest ta siłownia (W6).

Zdaniem liderów lokalnych grup działania sektor wiejskich organizacji pozarządowych nadal będzie się profesjonalizował. Te podmioty zresztą od wielu lat działają na rzecz wzmacniania potencjału lokalnych NGOs. Inwestują w doradztwo prawne dla tych podmiotów, pomagają wypełniać wnioski aplikacyjne, rozliczać je, zlecają lokalnym organizacjom pozarządowym realizację różnych usług społecznych. Jak zauważyła jedna z badanych:

U nas wszystkie inwestycje (i to nam się też udało), wszystkie inwestycje są realizowane przez organizacje pozarządowe, wszystkie, w stu procentach, mimo że dofinansowanie zakłada możliwość startowania albo organizacji pozarządowych, albo samorządów. Myśmy postawili na taką realizację, na taki sposób, wszystkie gminy to zaakceptowały i prowadzi to (...) do tej sytuacji, że organizacje pozarządowe budują swój kapitał i budują tak naprawdę swoją historię (W3).

Profesjonalizacja organizacji będzie umożliwiała zatrudnianie personelu. Jak podkreśliła jedna z badanych:

Już się zmienia takie podejście do tego, że w organizacjach pozarządowych to się nie zarabia, bo tam się woluntarystycznie pracuje, tak, czyli wiemy, że i też my jako LGD nad tym pracujemy, żeby organizacje były profesjonalne, ale też można było w nich sobie stworzyć miejsce pracy, tak niekoniecznie na pełnym etacie, ale żeby to było na przykład dla kobiet na obszarach wiejskich, które są zagrożone wykluczeniem komunikacyjnym, żeby właśnie w tych małych organizacjach, czy to w KGW, czy jakieś inne stowarzyszenie, tworzyły sobie jakieś takie początki stabilności ekonomicznej (W1).

Profesjonalizacja będzie umożliwiała świadczenie usług społecznych przez NGOs. Od tych organizacji oczekuje się wręcz większej aktywności w zakresie świadczenia pomocy dla seniorów. Jedna z respondentek wskazała:

Wszyscy właśnie żyjemy ze świadomością tego, że nie będzie się miał kto zajmować starszymi osobami, że to będzie wyzwanie i tam, gdzie samorządy nie sprostają, niezbędne będzie wejście do trzeciego sektora, żeby te potrzeby starzejącego się społeczeństwa zapewnić (W8).

Warto odnotować, że w nieodległej przecież przyszłości (dwie dekady) ogólna liczebność populacji wiejskiej będzie dość podobna, ale niekorzystnie zmieni się jej struktura wieku (nastąpi znaczny wzrost starszych kategorii wiekowych) (Hałamska, Kłodziński, Stanny 2023). Coraz częściej (z wielu przyczyn)

dorośle dzieci nie zapewniają opieki starzejącym się rodzicom. Niezbędne wręcz będą placówki takie jak całodobowe lub dzienne domy pomocy społecznej (domy seniora) bądź domy opieki medycznej itp. (Zegar 2024). Jak zauważyła jedna z rozmówczyń:

Chyba coraz większa świadomość jest samorządów też lokalnych, no bo to na nich ciężar ten się opiera i na organizacjach pozarządowych też, żeby zapewnić, zabezpieczyć te dzienne domy opieki, to jest świetne rozwiązanie dzienne na naszym terenie, no i biznes też widzi potrzebę, także u nas takie domy senioralne prowadzone przez biznes też już występują na wsi. Większość z nas jest chyba tego świadoma i w tę stronę idziemy (W8).

Większy udział lokalnych NGOs w świadczeniu usług społecznych traktuje się jako naturalny, konieczny, a nawet niezbędny, co koresponduje z postulatami wdrażania w społecznościach lokalnych koprodukcji. Opisywane są już przykłady tej, w którą zaangażowani są seniorzy (Gawron 2023). Wskazuje się na różne możliwości jej rozwoju na wsi, mając na uwadze jej rodzaje, w tym koprodukcję grupową, polegającą na współpracy instytucji publicznych ze zorganizowaną grupą obywateli (np. zrzeszonych w NGO), która pragnie zwiększyć ilość lub jakość usług publicznych, z jakich korzystają (Heffner, Klemens 2017: 12).

Zmieniać będą się nadal relacje między organizacjami a władzą lokalną. Jedną z liderek zauważyła:

Myślę, że organizacje coraz bardziej będą jednak takim motorem do tego, aby samorządy stawiały się bardziej partycypacyjne, bardziej otwarte, takim narzędziem trochę kontroli obywatelskiej tego, co się dzieje (W1).

Te relacje bywają trudne i dalekie od partnerskich, co doskonale pokazała historia samych lokalnych grup działania nie tylko w Polsce, ale też w innych krajach (Zajda 2011, 2022). Ulegają one jednak zmianie. Jak podkreślają Krystian Heffner i Brygida Klemens (2017: 14), koprodukcja może znacząco wpłynąć na poprawę wizerunku samorządów terytorialnych, ich komunikacji z mieszkańcami poprzez ich angażowanie w tworzenie i dostarczanie profilowanych usług społecznych. Warunkiem tej zmiany jest jednak realne wdrażanie koprodukcji, a nie traktowanie jej w sposób pragmatyczny, jako narzędzia ograniczania wydatków publicznych, którego celem nie jest zwiększanie udziału obywateli w realizacji i stanowieniu polityk publicznych (Ciepielewska-Kowalik 2018).

Nadal będą się zmieniać nie tylko relacje organizacji pozarządowych z sektorem publicznym, ale również relacje wewnątrz samego trzeciego sektora. W ostatnich latach obserwuje się nasilenie kontaktów między organizacjami pozarządowymi. Badacze tłumaczą ten fakt zmianą percepcji roli państwa we wspieraniu sektora pozarządowego. Spadł bowiem odsetek organizacji postrzegających je jako instytucję przyczyniającą się do jego rozwoju (Charycka, Gumkowska 2019). Obserwowany wyższy potencjał współpracy między lokalnymi NGOs

jednak nie oznacza, że relacje między nimi nie bywają trudne. Jedna z rozmówczyń wypowiadała się o tym problemie w następujący sposób:

Czasami jest tak, że niektórym się wydaje, nie wiedzą, nie sprawdzili, nie zapytali, ale wiedzą, w sensie wydaje im się, że my dajemy tylko swoim – to jest stały tekst (W1).

Za te „swoje organizacje”, w sensie pejoratywnym, rzadko uważa się organizacje tradycyjne – koła gospodyń wiejskich i ochotnicze straże pożarne. Te od pokoleń są obdarzane zaufaniem przez mieszkańców wsi. Ich pozycja mimo zmian w sektorze nadal jest i będzie silna, a wręcz niezachwiana. Jak zauważyła jedna z badanych:

To zaufanie. No właśnie. To jest najważniejsze, że te organizacje mają zaufanie na wsi. Bo w zasadzie wchodzi do tych organizacji te osoby, które chcą pracować na rzecz innych i tu jest pogłębienie, można powiedzieć, tej zależności społecznej i tego, że chcą dla kogoś coś zrobić, a zarazem sami siebie realizować (W6).

Inna rozmówczyni podkreśliła, że:

Na wsi liderami, tak jak powiedziałam, są strażacy, bo są szanowani. Każdy strażak na wsi jest poważany, ponieważ on chodzi, on ratuje życie, on gasi pożar, on ściągnie kota z drzewa, on wykopie rów, jak cię zaleje. Trzeba z nimi bardzo dobrze żyć, więc jak tylko jest jakiś grant na zachowanie dziedzictwa, to pierwsze, to zawsze: mundury, zachowanie dziedzictwa i po prostu w tym kierunku idziemy. Kupujemy wyposażenie do siedzib OSP, żeby mogli mieć termosy, takie rzeczy, bo też potrafią bigos ugotować, zapalić ognisko, przynieść kielbasę i posiedzieć z ludźmi. Drugie [do wsparcia] to są koła gospodyń wiejskich (W7).

Organizacje, tzw. nowe, też zaczynają być coraz bardziej dostrzegane i doceniane przez mieszkańców wsi, zwłaszcza że coraz częściej działają w obszarach dla nich ważnych, takich jak edukacja dzieci i młodzieży czy prowadzenie klubów seniora.

Od aktywności społecznej mieszkańców wsi będzie zależała w dużej mierze jakość życia na niej. Jedna z badanych wskazała:

Jest to bardzo dobre miejsce do życia i dla młodych, i dla starych. Trzeba tylko, żeby oni czuli tę jedność, a więc ogromna praca nad tym, by środowisko wiejskie, które było zawsze w jakiś sposób w kupie, mówiąc kolokwialnie: żeby ono było nadal w kupie, żeby ludzie chcieli do siebie wychodzić, żeby chcieli widzieć swoje problemy nawzajem, a zarazem nie wchodzić sobie z butami w życie (W6).

Jak zauważyła Urszula Budzich-Tabor (działaczka Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich, jednej z najważniejszych w Polsce organizacji sieciujących podmioty zainteresowane rozwojem wsi): wieś, aby stawić czoła takim wyzwaniom jak zmiany klimatu, problemy demograficzne, kryzysy energetyczne, będzie musiała rozwijać zasoby kapitału społecznego, w tym zaufanie społeczne i sieci wzajemnego wsparcia, również z podmiotami spoza danego obszaru. Niezbędne

będzie traktowanie wsi jako dobra wspólnego nie tylko jej mieszkańców, ale całego społeczeństwa (Budzych-Tabor 2023: 20). Badani liderzy lokalnych grup działania dostrzegają deficyty zasobów kapitału społecznego mieszkańców wsi, bywają krytyczni wobec lokalnych organizacji, podkreślając też problemy wynikające z profesjonalizacji trzeciego sektora. Wśród nich wskazują: „nadmierne przywiązanie” do zasobów finansowych, uzależnianie podjęcia aktywności od dostępności tych środków czy wycenianie każdej formy działania. Jedna z respondentek opisała to w następujący sposób:

Dużo zależy od zaradności i chęci w lokalnym środowisku. Gros ludzi stało się bardzo roszczeniowych, po prostu im się należy, i już. Ty musisz do nich zadzwonić, ja muszę zachęcać, muszę jeździć. Z kołami gospodyń to jest tak, że ty ich informujesz, piszesz i w zasadzie realizujesz, dbasz o trwałość. Ten problem nie jest tylko nasz, w całej Polsce ludzie stali się roszczeniowi. (...) Jak my dzwonimy, to pierwsze pytanie, to na co mogą dostać pieniądze? (...) Pieniądze psują aktywność społeczną (W8).

Profesjonalizacja sektora, a w węższym rozumieniu – ekonomizacja jego działań od dawna jest zjawiskiem problematycznym. Z jednej strony uniezależnia finansowo sektor na przykład od wsparcia samorządu lokalnego, pozwala na działanie w sposób ciągły, na większą skalę, na podejmowanie aktywności na rzecz rozwiązywania problemów trudnych, złożonych, które wymagają zaangażowania specjalistów (Heffner, Klemens 2017). Z drugiej strony przekształca aktywność społeczną w ekonomiczną. Jak już wiele lat temu zauważył Jakub Wygnański (2008), pisząc o ekonomii społecznej, jedni będą jej zwolennikami, widząc w niej nowe możliwości łączenia aktywności społecznej i rynku, inni staną się jej przeciwnikami wskazującymi na zwycięstwo rynku nad światem dobrowolnych, nieodpłatnych działań społecznych. Te same uwagi pod adresem zmian w większych organizacjach pozarządowych badani formułują dziś. Respondenci, wymieniając działania, które podejmuje LGD na rzecz wzmacniania lokalnych organizacji, informowali jednocześnie o tym, w jaki sposób chcą je przygotować na to, co nieuniknione. Zmiany demograficzne, starzenie się społeczeństwa wydają się nieodwracalne. Przygotowanie przedstawicieli różnych sektorów, w tym społecznego, do nowej rzeczywistości, która niebawem nastąpi, jest koniecznością (zob. Chomiuk, Starnawska 2016).

5. Podsumowanie

Aktywność społeczna mieszkańców wsi zmienia się. Pojawiają się nowe formy, ale nie zanikają stare. Ta aktywność jest obecna w mniejszym czy większym stopniu. Częściej polega na podejmowaniu działań okolicznościowych, jednorazowych, spontanicznych, ale też tych wpisanych w porządek dnia, których nawet nie uznaje się za aktywność społeczną. Jest to dla przykładu proponowanie

wspólnego dojazdu do pracy, sklepu, lekarza lub korzystanie z takiej formy pomocy, dzielenie się żywnością, nieodpłatna opieka nad domem/zwierzętami w czasie nieobecności sąsiadów, wykonywanie pracy na rzecz szkoły. Uwzględnianie tych działań w katalogu aktywności społecznych zmienia wizerunek mieszkańców wsi. Już nie są tymi, którzy nie chcą być zaangażowani, których zasoby kapitału społecznego (w tym relatywnie niski poziom uogólnionego zaufania społecznego) tę aktywność ograniczają. Stają się tymi, których społecznikostwo jest bardzo zróżnicowane, w dużej mierze sprowadza się do małych praktyk pomocowych skoncentrowanych na sąsiedztwie, wsi, gminie zamieszkania, na instytucjach lokalnych, takich jak szkoła, klub seniora, parafia. Rzadziej to społecznikostwo ma charakter sformalizowany, na przykład w ramach organizacji pozarządowych. Te jednak są obecne, zmieniają się, profesjonalizują, podejmują coraz częściej współpracę z lokalnymi władzami, która w opinii liderów społecznych w przyszłości będzie niezbędna. Stymulować ją będą zmiany struktury demograficznej skutkujące starzeniem się społeczeństwa oraz depopulacja obszarów peryferyjnych. Tutaj deficyty zasobów ludzkich będą bardzo utrudniały aktywność sformalizowaną, a odczuwane braki w dostępności do usług społecznych, w tym świadczonych dzięki koprodukcji, będą doprowadzały do zanikania całych wsi.

Bibliografia

- Adamiak P., Bieja M., Charycka B. (2016), *Ochotnicze straże pożarne – lokalne centra kultury. Raport z badań 2016*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa.
- Boguszewski R. (2022), *Religijność młodzieży*, [w:] *Młodzież 2021*, CBOS. Opinie i Diagnozy, nr 49.
- Budzych-Tabor U. (2023), *Polska wieś: odporna i elastyczna*, [w:] M. Hałamska, M. Kłodziński, M. Stanny (red.), *Polska wieś 2044. Wizja rozwoju*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s. 15–25.
- Charycka B., Gumkowska M. (2019), *Między wzrostem a rozwojem. Zmiany w sektorze pozarządowym w Polsce*, „Trzeci Sektor”, nr 48(04), s. 26–40.
- Chomiuk A., Starnawska M. (2016), *Społeczni, ale czy przedsiębiorczy? Gotowość organizacji pozarządowych do ekonomizacji*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 455, s. 44–66.
- Ciepielewska-Kowalik A. (2018), *Koprodukcja w Polsce: od rozpoznania do badań? Rozważania wstępne*, „Problemy Polityki Społecznej”, nr 40, s. 51–67.
- Feliksiak M. (2024), *Stosunek do związków partnerskich*, CBOS, komunikat 7/2024.
- Gawron J. (2023), *Koprodukcja usług społecznych źródłem osobistej i społecznej produktywności osób starszych. Studium socjologiczne na przykładzie beneficjentów Programu Wieloletniego „Senior+”*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice.
- Głowacki M. (2024), *Wieś – życie we wspólnocie*, CBOS, Warszawa.
- Gorlach K. (2001), *Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

- Goszczyński W., Knieć W., Kamiński R. (2013), *Dylemat linoskoczka, czyli o profesjonalizacji autentyczności i perspektywach rozwoju organizacji pozarządowych na wsi i w małych miastach*, Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich, Warszawa.
- Halamska M., Kłodziński M., Stanny M. (2023), *Wizje po przejściach*, [w:] M. Halamska, M. Kłodziński, M. Stanny (red.), *Polska wieś 2044. Wizja rozwoju*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s. 7–14.
- Heffner K., Klemens B. (2017), *Koprodukcja usług publicznych na obszarach wiejskich w Polsce*, „Studia Obszarów Wiejskich”, nr 47, s. 7–21.
- Kamiński R., Sitek A. (2019), *Wiejskie organizacje społeczne*, [w:] M. Halamska, M. Stanny, J. Wilkin (red.), *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 421–454.
- Leśniak-Moczuk K. (2011), *Instytucje społeczne w wiejskiej przestrzeni społecznej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica”, nr 37, s. 27–48.
- Pacut A. (2024), *Komercjalizacja organizacji pozarządowych w Polsce. Rekomendacje dla decydentów publicznych*, „Studia BAS”, nr 4, s. 63–90.
- Piasecki A., Ptak A. (2019), *Wiejska społeczność w procesie kreowania władz lokalnych*, [w:] M. Halamska, M. Kłodziński, M. Stanny (red.), *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 673–697.
- Rosner A., Stanny M. (2018), *Rozważania o pojęciu i procesie dezagraryzacji polskiej wsi*, „Wieś i Rolnictwo”, nr 2(179), s. 281–292.
- Sadłoń W. (2019), *Ciągłość i zmiana wiejskich parafii katolickich*, [w:] M. Halamska, M. Kłodziński, M. Stanny (red.), *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 351–387.
- Stankiewicz J., Seiler B. (2013), *Profesjonalizacja jako czynnik sukcesu polskich organizacji pozarządowych*, „Zarządzanie i Finanse”, nr 4(2), s. 341–353.
- Sułkowski Ł., Ignatowski G. (2020), *Impact of Covid-19 pandemic on organization of religious behaviour in different Christian denominations in Poland*, „Religions”, nr 11(5).
- Sztompka P. (2007), *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, ZNAK, Kraków.
- Śpiewak R., Goszczyński W. (2024), *Wiejskie organizacje pozarządowe 20 lat po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Przegląd wybranych wskaźników odporności*, [w:] P. Chmieliński, G. Gorzelak (red.), *Polska wieś i polskie rolnictwo. 20 lat w Unii Europejskiej*, IRWiR PAN, Warszawa, s. 393–414.
- Wygnański J.J. (2008), *Ekonomizacja organizacji pozarządowych. Możliwość czy konieczność?*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa.
- Zajda K. (2011), *Nowe formy kapitału społecznego wsi: studium przypadku lokalnych grup działania z województwa łódzkiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Zajda K. (2022), *Wdrażanie innowacji społecznych przez wiejskie organizacje pozarządowe i lokalne grupy działania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Zajda K., Mazurek D. (2023), *Public institutions and NGOs cooperation for social innovations in post-socialist rural Poland*, „European Countryside”, nr 14(4), s. 623–637.
- Zegar J. (2019), *Rolnictwo w przestrzeni społeczno-ekonomicznej Polski*, [w:] M. Halamska, M. Kłodziński, M. Stanny (red.), *Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 879–908.
- Zegar J. (2024), *Co i jak określa wizję wsi 2044*, [w:] M. Halamska, M. Kłodziński, M. Stanny (red.), *Polska wieś 2044. Wizja rozwoju*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa, s. 173–180.